

Czy przymusowa szczepionka na Covid ma na celu globalną sterylizację?

21 listopada 2020

Od wielu lat media szerzą propagandę o rzekomej katastrofie klimatycznej, wbrew faktom twierdząc, że za zmiany klimatu odpowiadają ludzie (podczas gdy zmiany klimatu wynikają z natury, między innymi aktywności słońca, i są cykliczne). Dla wielu wyznawców katastrofy klimatycznej jedynym ratunkiem przed zagładą naszej planety jest depopulacja, czyli drastyczne ograniczenie globalnej populacji ludzi – w tym celu promują aborcje, antykoncepcje, rezygnacje z posiadania potomstwa.

Nie da się ukryć, że te same osoby, które z jednej strony domagają się depopulacji, z drugiej strony są zwolennikami przymusowych szczepień na COVID-19. Zasadne jest więc zadanie pytania, czy nie chcą upiec dwóch pieczeni na jednym ogniu – z jednej strony zarobić na przymusowym szczepieniu na Covid, a z drugiej wykorzystać szczepionki do globalnej sterylizacji.

Takie jednoczesne przymusowe szczepienie i jednoczesne wysterylizowanie zapewne spotkałoby się z poparciem wyznawców katastrofy klimatycznej, którzy uznaliby to za uratowanie planety i jej obecnej populacji przed natychmiastową zagładą, zwolenników rozpusty seksualnej, bo uchroniłoby od konsekwencji niechcianej ciąży (która przez lewicową propagandę przedstawiana jest jako straszne nieszczęście) i wszystkich tych, którzy zastraszeni są covidową propagandą (i którzy żyją w przeświadczeniu, że wszyscy w męczarniach zginiemy z powodu zarażenia koronawirusem). Niezadowolonych władze by spacyfikowały na ulicach czy zamknęły w psychiatrykach.

Scenariusz jak z science fiction? Nie bardzo. W 2014 Radio Maryja na swoich stronach opublikowało artykuł „Kościół w Kenii ochronił przed sterylizacją ponad 2 mln kobiet”, w której można przeczytać, że Kościół katolicki w Kenii zablokował szczepienie preparatem, który „w efekcie miała wysterylizować ponad dwa miliony nieświadomych niczego kobiet”. Według tej informacji „ponad dwa miliony szczepionek przekazanych Kenii przez Światową Organizację Zdrowia i UNICEF miały jednocześnie służyć sterylizacji kobiet. Ukryte antykoncepcyjne działanie zostało udowodnione dzięki serii dodatkowych badań. Szczepionka powoduje nieodwracalną sterylizację po zażyciu piątej dawki preparatu. W Kenii szczepienia wstrzymano w momencie, gdy milion kobiet przyjęło trzecią dawkę, co nie wywołało jeszcze antykoncepcyjnych skutków. Kenijski episkopat zwraca uwagę, że podobne akcje, sponsorowane przez te same organizacje, podejmowane były już m.in. na Filipinach, w Meksyku i Nikaragui”.

Przymusowej sterylizacji powinniśmy się obawiać również dlatego, że była ona już stosowana przez władze państw zachodnich. Jeden z najbardziej kulturalnych, technicznie i intelektualnie rozwiniętych narodów, czyli Niemcy prowadził w latach trzydziestych i czterdziestych XX wieku politykę przymusowej sterylizacji.

W ramach realizacji darwinizmu społecznego narodowi socjaliści 14 lipca 1933 przyjęli ustawę przeciwdziałającą genetycznemu dziedziczeniu obciążeń (ustawa o ochronie przed potomstwem chorym dziedzicznie została przyjęta z pominięciem parlamentu, na podstawie ustawy o pełnomocnictwach z 24 marca 1934 roku, która dawała prawo władzom do przyjmowania ustaw bez zgody parlamentu). Socjaliści Hitlera wprowadzili swoje przepisy bardzo szybko, co nie było trudne, bo wzorowali się na ustawodawstwie z USA i Skandynawii. W nazistowskich Niemczech program sterylizacji był równie powszechny, jak w socjaldemokratycznej Skandynawii. Sterylizowano jednostki niewartościowe dla narodowych socjalistów ze względu rasowych,

fizycznych, psychicznych i społecznych.

Narodowi socjaliści planowali wysterylizować 400 000 osób (zachowując w duchu lewicowym parytety płci). Sterylizacji podano 375 000 do 400 000 Niemek i Niemców do II wojny światowej, w tym od 180 000 do 200 000 upośledzonych umysłowo, 73 000 do 80 000 schizofreników, 25 000 chorych psychicznie, od 57 000 do 60 000 epileptyków, 30 000 alkoholików, 13 000 ślepych, 15 000 dziedzicznie chorych, prostytutki i inwalidów (np. robotnika, który podczas wypadku przy pracy stracił nogę).

Wprowadzenie ustaw norymberskich uporządkowało chaotyczne prześladowania trwające od 1933 roku, które pochłonęły 30 tys. ofiar. Ujednoliconą przez narodowych socjalistów służba zdrowia w celu zachowania czystości rasowej przeprowadzała sterylizacje, wzywając, aresztując na dwa miesiące, a potem przymusowo okaleczając rocznie 45 tys. ofiar. Osoby, które unikały sterylizacji, były ścigane i umieszczane na specjalnych listach.

O przeprowadzenie sterylizacji mogli wnioskować: sami pacjenci, opiekunowie chorych, lekarze powiatowi, urzędy zdrowia i opieki społecznej, schroniska, dyrektorzy zakładu opiekuńczego, urzędy pracy, lekarze więzienni, lekarze z obozów koncentracyjnych, lekarze wojskowi, lekarze policyjni i SS, towarzystwa zwalczania alkoholizmu.

Decyzje o sterylizacji podejmowały sądy zdrowia dziedzicznego pierwszej i drugiej instancji (Erbgesundheitsgericht i Erbgesundheitsobergericht EGG). Skład zespołu składający się z sędziego i dwóch lekarzy (w tym jednego ze specjalizacją zdrowia dziedzicznego) akceptowała NSDAP. Na podstawie wniosku przeprowadzano wywiad środowiskowy w domu, pracy, szkole i partii. Podczas posiedzenia strona uprzedzona była, czym jest sterylizacja, przeprowadzano bardzo trudny test na inteligencję i wiedzę podsądnego, badano jego drzewo genealogiczne, przesłuchiowano świadków i biegłych. Od 1936

roku nie było możliwości odwołania.

Sterylizacje przeprowadzano głównie w wyznaczonych szpitalach. Finansowano je z pieniędzy ubezpieczenia zdrowotnego w kasach chorych, pomocy społecznej (gdy sterylizowano nieubezpieczonych), środków prywatnych (gdy przeprowadzano je w gabinetach prywatnych).

Zabiegi przeprowadzano w szpitalach, miażdżąc i podwiązując kobietom jajowody, mężczyznom przerywając nasieniowody. Sterylizacja mężczyzn była prostym i łatwym zabiegiem, trwała kilkanaście minut pod znieczuleniem miejscowym, jej koszt wynosił 25 marek. Sterylizacja kobiet była zabiegiem trudnym, przeprowadzanym pod pełnym znieczuleniem, wymagającym wielodniowego pobytu w szpitalu, jej koszt wynosił 60 marek. Sterylizowanie kobiet było więc dla szpitali, lekarzy i firm produkujących sprzęt szpitalny bardziej dochodowym interesem.

Brak lekarzy z (trudnymi do uzyskania) uprawnieniami do sterylizacji był jednym z powodów, że 90% sterylizowanych kobiet miało pozabiegowe komplikacje zdrowotne. Sterylizowano też dzieci powyżej 10 lat (co było wielokrotnie niebezpieczniejsze dla ich zdrowia niż w wypadku dorosłych). Zabiegi przeprowadzano pod narkozą, ofiary umierały z powodu powikłań. Osoby powyżej lat 30 sterylizowano za pomocą naświetlania promieniami rentgena albo poprzez podawanie pierwiastków radioaktywnych. Ofiary były zobowiązane do milczenia o swojej tragedii.

Naziści sterylizowali: upośledzonych umysłowo, schizofreników, chorych psychicznie, cierpiących na depresję maniacką, epileptyków, chorych na padaczkę i płasawice, kaleki, mających ciężkie wady rozwoju fizycznego, dziedzicznie niewidomych i głuchych oraz ich dzieci, alkoholików, gruźlików, ubezwłasnowolnionych, chorych na syfilis i tryper, „upośledzonych moralnie” (czyli tych, którzy zachowywali się niezgodnie z oczekiwaniami narodowych socjalistów), samotne matki posiadające więcej niż jedno dziecko (jako elementy

aspołeczne), „debili”, dzieci wolniej rozwijające się w dzieciństwie, dzieci mające kłopoty w szkole, dzieci moczące się w nocy, zmarginalizowane i ubogie osoby otrzymujące niskie pensje, osoby będące ciężarem dla państwa, kaleki, osoby niezaradne życiowo, mniejszości narodowe, prostytutki, przestępców seksualnych. Wysterylizowanym kobietom zabraniano poślubiać nie okaleczonych mężczyzn, i były one gorzej opłacane od innych kobiet. Wśród ofiar sterylizacji 60% stanowili upośledzeni, 15% schizofrenicy, 14% epileptycy, 3% alkoholicy. Kobiety stanowiły 67% ofiar. Naziści wysterylizowali od 400 000 do 1 miliona (3% populacji) Niemców.

Hitler zakazał upubliczniania informacji o skali sterylizacji i zagłady. Część zabiegów przeprowadzano zgodnie z przepisami III Rzeszy część sprzecznie z prawem nazistowskich Niemiec. Sterylizacje dotknęły też 500 dzieci Niemek z arabami i murzynami (najczęściej żołnierzami z czasów I wojny światowej).

Prócz Niemców ofiarami sterylizacji padło setki tysięcy robotników przymusowych i więźniów obozów koncentracyjnych obu płci.

Autorstwo: Jan Bodakowski

Źródło: Goniec.net